

Spółka "Radkowski Zalew" toruje sobie drogę

Napisano dnia: 2020-08-21 09:16:29



RADKÓW (inf. wł.). Od kilku miesięcy samodzielną działalność prowadzi gminna spółka "Radkowski Zalew". Powołano ją dla jeszcze lepszego wykorzystania akwenu wodnego i jego najbliższego otoczenia. Burmistrz Jan Bednarczyk uważa, że utworzono ten podmiot zbyt późno, bo wśród samorządowców nie było jednomyślności, co do inicjatywy. Jest przekonany, że dziś wyniki działalności tej firmy byłyby bardziej zadowalające.



Tym terenem zawiaduje spółka "Radkowski Zalew"

- Niektórzy członkowie rady miejskiej mieli obawy, czy spółka da sobie radę z gospodarowaniem niemałym majątkiem, czy podoła pokładanym w nią nadziejom. Ostatecznie dało się ich przekonać i ruszyła - mówi wóldarz. - Po tym krótkim i zarazem bardzo trudnym dla niej sezonie widać, że ze strony gminy było to bardzo dobre posunięcie. Nam obniżyły się koszty roczne; na dziś szacuję o jakieś 100 - 150 tys. zł. Zatrudnienie pozostało nam tym samym poziomie, między innymi ze względu na dużo zadań organizacyjnych...

W związku z nimi obiekt podzielono na sektory, m.in. w związku z pandemią. Wprowadzono pewne ograniczenia na samym kąpielisku, choć ma ono wszystkie niezbędne zezwolenia bazujące na tym profilu wody. Spółka przeprowadziła remonty bieżące wszystkich domków letniskowych, wymieniła w nich pościel, uporządkowała sąsiedztwo. Teraz walczy o swoje miejsce na rynku wypoczynku i rekreacji, zaznaczając swoją obecność w wielu regionach kraju.

- Myślę, że po roku - dwóch latach działalności "Radkowski Zalew" już będzie się liczył na rynku turystycznym. Tym bardziej, że gmina wspomogła go z atrakcjami poprzez wybudowanie tarasu widokowego skomunikowanego dwiema trasami z zalewem. Po sąsiedzku powstał geopark, który w listopadzie zostanie w pełni wyposażony w eksponaty kamienne; jeszcze czekamy na plansze i tablice informacyjne i okazy z prehistorycznymi odciskami zwierząt - zauważa burmistrz Jan Bednarczyk. - Nie przekazaliśmy spółce w formie aportu wody, którą dzierżawi podobnie jak parking główny. Gmina zajmuje się utrzymaniem wszystkich tamtejszych dróg wewnętrznych, gdyż są arteriami społecznymi, m.in. komunikującymi prywatne domy, tereny gminne oraz domki campingowe. I podkreślę - gmina ma w spółce 100 proc. udziałów.



W innej części Radkowa już działa kamperowisko, a ruszy kąpielisko

Część majątku przekazanego "Radkowskiemu Zalewowi" wcześniej była przypisana do Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Teraz ta jednostka budżetowa ma m.in. za zadanie skupienie się na drugim obiekcie rekreacyjnym. Tam odtworzono oczka wodne i w przyszłym roku planuje się uruchomienie małego kąpieliska zasilanego przez źródło. Natomiast funkcjonuje międzynarodowa baza dla kamperów i pole namiotowe, jest gastronomia. Położenie jest o tyle ciekawe, że po sąsiedzku znajduje się boisko "Orlik", są inne tereny służące aktywnemu ruchowi.

(bwb)